

K O M U N I K A T
Z O M B A D A N I A

Warszawa, październik 2009

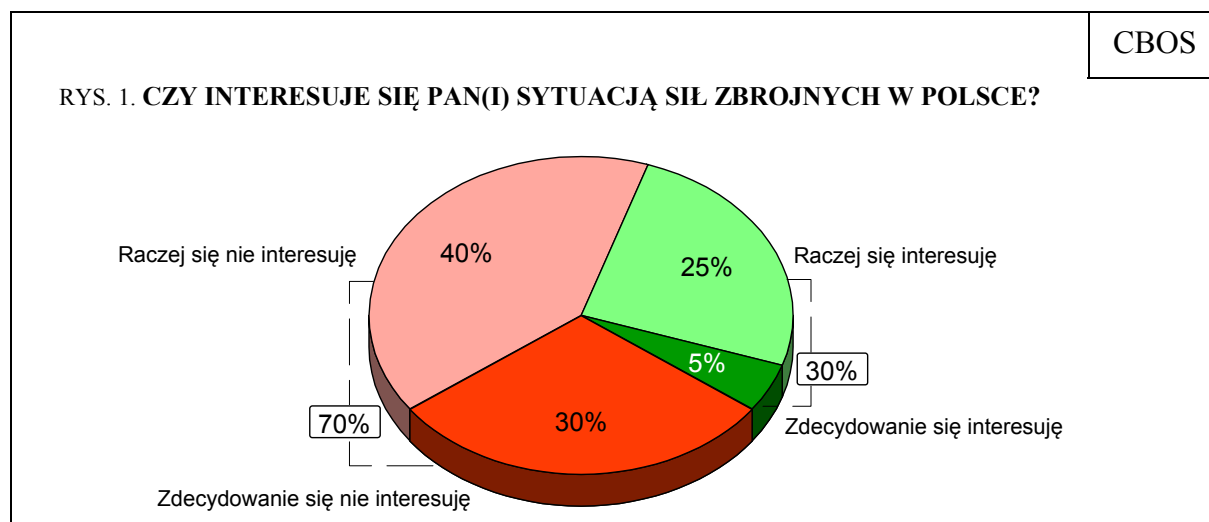
www.cbos.pl ● sekretariat@cbos.pl

BS/144/2009

POLACY O SIŁACH ZBROJNYCH

Dyskusje o sytuacji w Wojsku Polskim wracają co jakiś czas na forum publiczne. W jednym z ostatnich sondaży¹ zapytaliśmy Polaków, co wiedzą o naszej armii. Interesowały nas także społeczne opinie na temat funkcjonowania polskich sił zbrojnych i obecnego ich wyposażenia.

Zainteresowanie sytuacją polskiej armii deklaruje niespełna jedna trzecia ankietowanych (30%). Ponad dwie trzecie respondentów (70%) twierdzi, że sprawy wojska i wojskowości ich nie interesują.



Jest naturalne, że sytuacją armii dużo częściej są zainteresowani mężczyźni (46%) niż kobiety (16%). Najczęściej te problemy są interesujące dla osób z wykształceniem wyższym (39%) bądź zasadniczym zawodowym (36%) oraz dla respondentów mieszkających w miastach dużych (od 101 tys. do 500 tys. ludności), ale nie największych. Poziom zainteresowania idzie w parze z wielkością deklarowanych dochodów, a także subiektywną oceną własnych warunków materialnych. Wśród ankietowanych osiągających najniższy dochód *per capita* (poniżej 500 zł) ponad jedna czwarta (29%) deklaruje zainteresowanie sytuacją Wojska Polskiego, a wśród najlepiej zarabiających (powyżej 1500 zł na osobę) –

¹ Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (232) przeprowadzono w dniach 3–9 września 2009 roku na liczącej 1086 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłych Polaków.

38%. W grupach społeczno-zawodowych największe zainteresowanie sprawami armii wykazują osoby pracujące na własny rachunek (48%), robotnicy wykwalifikowani (44%), a także przedstawiciele kadry kierowniczej i specjaliści (38%).

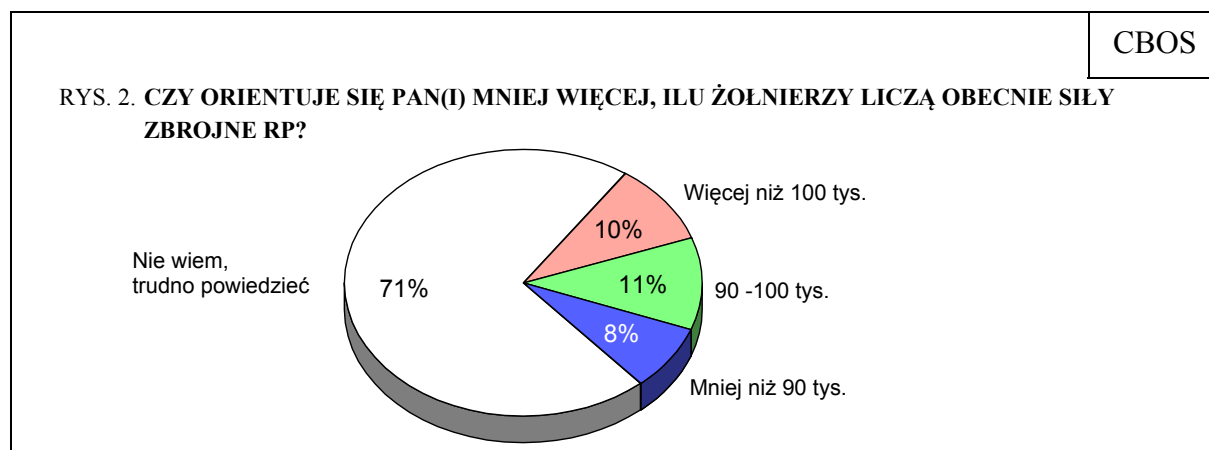
Zainteresowanie sytuacją wojska, a także wiedza na ten temat są wyższe, co zrozumiałe, wśród tych, którzy kiedykolwiek mieli z armią coś wspólnego – odbywali jakieś przeszkolenie lub służbę wojskową. Blisko co druga osoba z tej grupy deklaruje zainteresowanie tym, co się dzieje w Wojsku Polskim.

Tabela 1

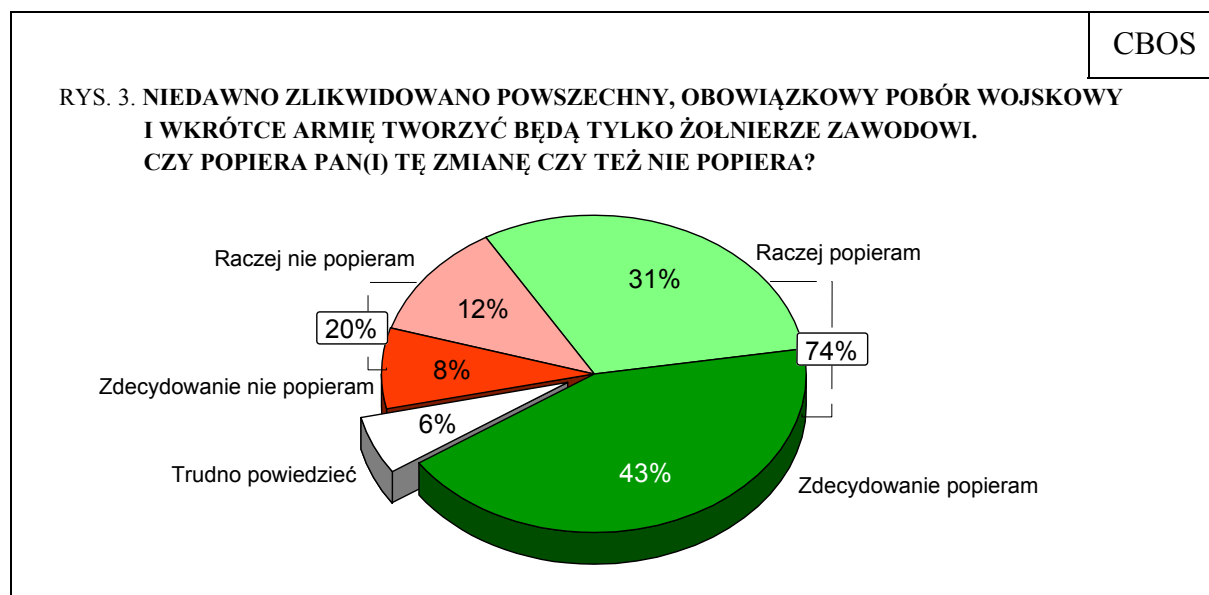
Czy kiedykolwiek odbył(a) lub odbywa Pan(i) obecnie przeszkolenie wojskowe, służbę wojskową?	Czy interesuje się Pan(i) sytuacją sił zbrojnych w Polsce?	
	Interesuję się	Nie interesuję się
	w procentach	
Tak	48	52
Nie	23	77

Według stanu na 30 września 2009 roku, w skład polskiej armii wchodzi 95 360 żołnierzy, w tym 139 generałów, 22 670 oficerów, 41 850 podoficerów zawodowych, 18 200 szeregowych zawodowych, 10 000 żołnierzy nadterminowej służby wojskowej i 2500 kandydatów do zawodowej służby wojskowej – elewów, podchorążych. A jaką wiedzę o liczebności naszej armii mają Polacy?

Co dziewiąty respondent pytany o aktualną liczbę żołnierzy w polskich siłach zbrojnych (11%) udzielił prawidłowej odpowiedzi (margines błędu w jedną lub drugą stronę wynosił około 5 tys.). Ogólnie można powiedzieć, że wśród ankietowanych podejmujących się oceny liczebności naszej armii nieznacznie więcej jest osób, które ją przeszacowują (10%), niż nie doszacowują (8%). Niemal trzy czwarte badanych (71%) zupełnie się nie orientuje, ilu żołnierzy liczą obecnie nasze siły zbrojne.



Trzy czwarte Polaków (74%) popiera dokonaną niedawno likwidację powszechnego poboru wojskowego i uzawodowienie naszej armii, przy czym większość robi to w sposób zdecydowany. Co piąty respondent (20%) jest przeciwny likwidacji powszechnego, obowiązkowego poboru wojskowego.



Respondenci mający w swoim życiu kontakt z wojskiem – przez czynną służbę wojskową lub też jakąś formę szkolenia wojskowego – nie różnią się zasadniczo w swych poglądach na tę kwestię od reszty Polaków. Jedynie nieco rzadziej niż pozostali popierają likwidację powszechnego poboru i częściej są przeciwnikami zniesienia powszechnej, obowiązkowej służby wojskowej.

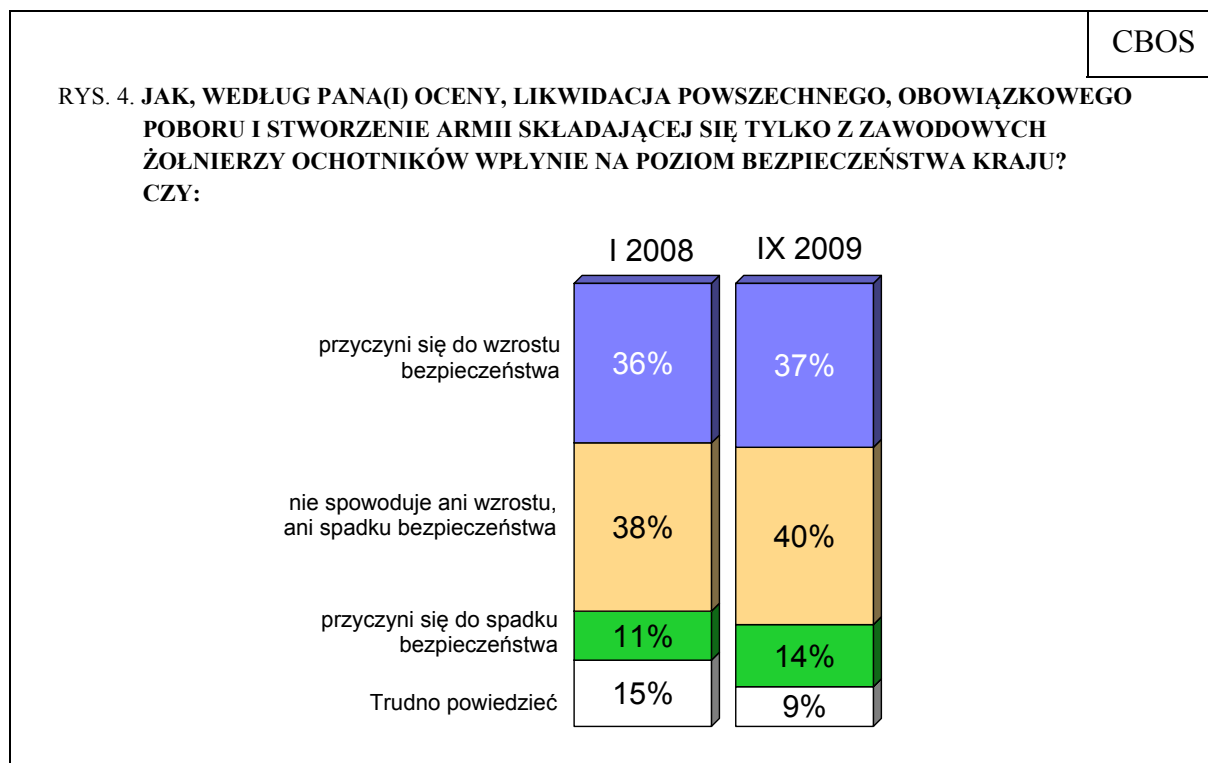
Tabela 2

Czy kiedykolwiek odbył(a) lub odbywa Pan(i) obecnie przeszkolenie wojskowe, służbę wojskową?	Niedawno zlikwidowano powszechny, obowiązkowy pobór wojskowy i wkrótce armię tworzyć będą tylko żołnierze zawodowi. Czy popiera Pan(i) tę zmianę czy też nie popiera?		
	Popieram	Nie popieram	Trudno powiedzieć
	w procentach		
Tak	71	27	2
Nie	76	17	7

Największymi entuzjastami likwidacji obowiązkowego, powszechnego poboru są osoby najbardziej zainteresowane, czyli ludzie młodzi od 18 do 24 roku życia (88%), w tym szczególnie uczniowie i studenci (92%). Pozytywny stosunek do uzawodowienia naszej armii

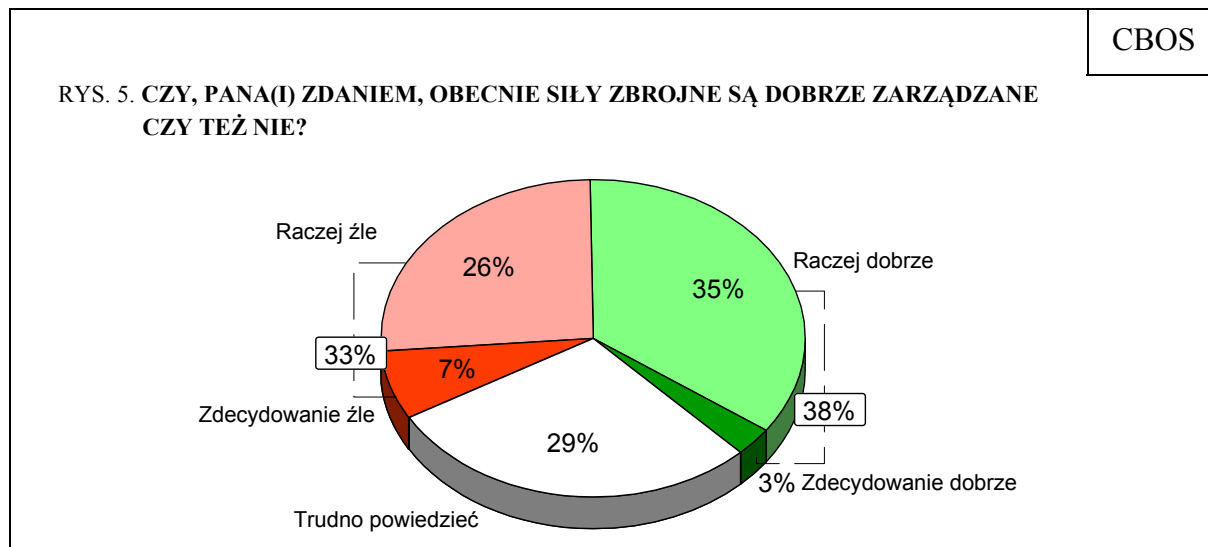
idzie w parze z poziomem wykształcenia – wśród osób z wykształceniem podstawowym krok ten popiera 61% badanych, a wśród mających wykształcenie wyższe – 86%. W grupach społeczno-zawodowych poza uczniami i studentami najwyraźniej za tym rozwiązaniem optuje średni personel, technicy, przedstawiciele kadry kierowniczej i specjaliści oraz osoby pracujące na własny rachunek. Za likwidacją poboru i uzawodowieniem armii nieco częściej opowiadają się, co warto zaznaczyć, osoby o lewicowych poglądach politycznych (84%) niż respondenci określający swoje poglądy jako prawicowe (77%).

Większość Polaków nie obawia się, że likwidacja powszechnego poboru i stworzenie armii zawodowej wpłynie na zmniejszenie stanu bezpieczeństwa Polski. Przekonanie, że decyzja ta przyczyni się do zmniejszenia bezpieczeństwa kraju, wyraża tylko 14% ankietowanych. Niespełna dwie piąte badanych (37%) ma przeciwne zdanie na ten temat i uważa, że po uzawodowieniu armii stan bezpieczeństwa Polski się poprawi. Dość znaczna grupa respondentów (40%) sądzi, że ten krok nie będzie miał wpływu na stan bezpieczeństwa kraju.



W porównaniu z pomiarem sprzed blisko dwóch lat opinie Polaków na ten temat niewiele się zmieniły.

Wśród Polaków nieznacznie przeważa opinia, że obecnie nasze siły zbrojne są dobrze zarządzane. Prawie dwie piąte badanych (38%) pozytywnie ocenia sposób kierowania naszą armią, jednak tylko niewiele mniej osób (33%) ma na ten temat przeciwną opinię.



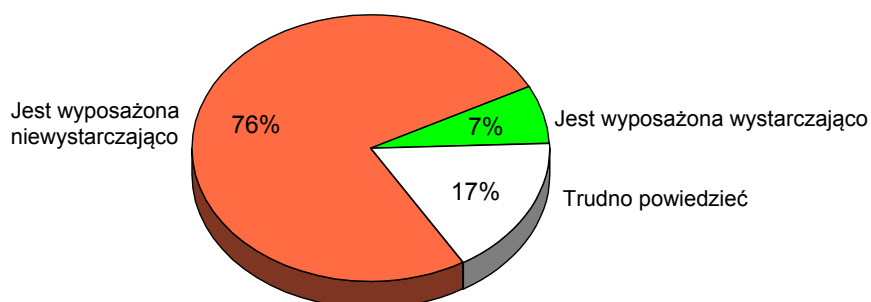
Badani, którzy mieli kiedykolwiek w życiu bliższy kontakt z armią, są w tej kwestii relatywnie nieco bardziej krytyczni niż pozostali – w ich przypadku przewaga ocen pozytywnych jest minimalnie mniejsza.

Tabela 3

Czy kiedykolwiek odbył(a) lub odbywa Pan(i) obecnie przeszkolenie wojskowe, służbę wojskową?	Czy, Pana(i) zdaniem, obecnie siły zbrojne są dobrze zarządzane czy też nie?		
	Dobrze	Źle	Trudno powiedzieć
	w procentach		
Tak	43	40	18
Nie	36	30	34

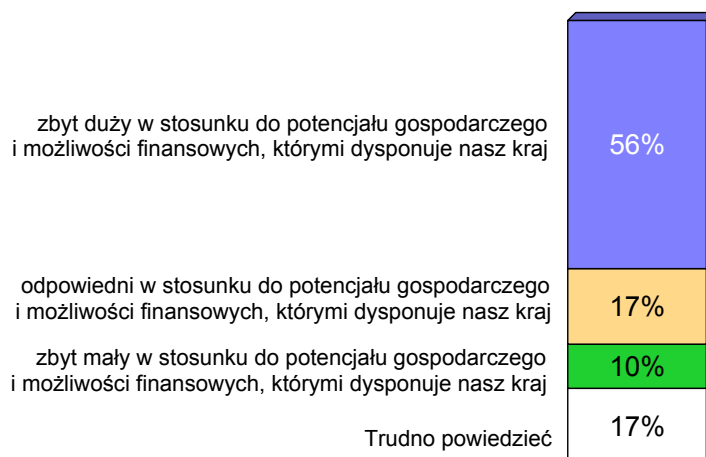
Zdecydowana większość ankietowanych jest przekonana, że jeśli chodzi o sprzęt i wyposażenie techniczne, to polska armia jest niedoinwestowana. Trzy czwarte ankietowanych (76%) ma krytyczną opinię w tej kwestii, a zaledwie 7% badanych ocenia, że obecne wyposażenie wojska jest wystarczające.

RYS. 6. CZY, PANA(I) ZDANIEM, POLSKA ARMIA JEST WYSTARCZAJĄCO WYPOSAŻONA W SPRZĘT CZY TEŻ NIE?

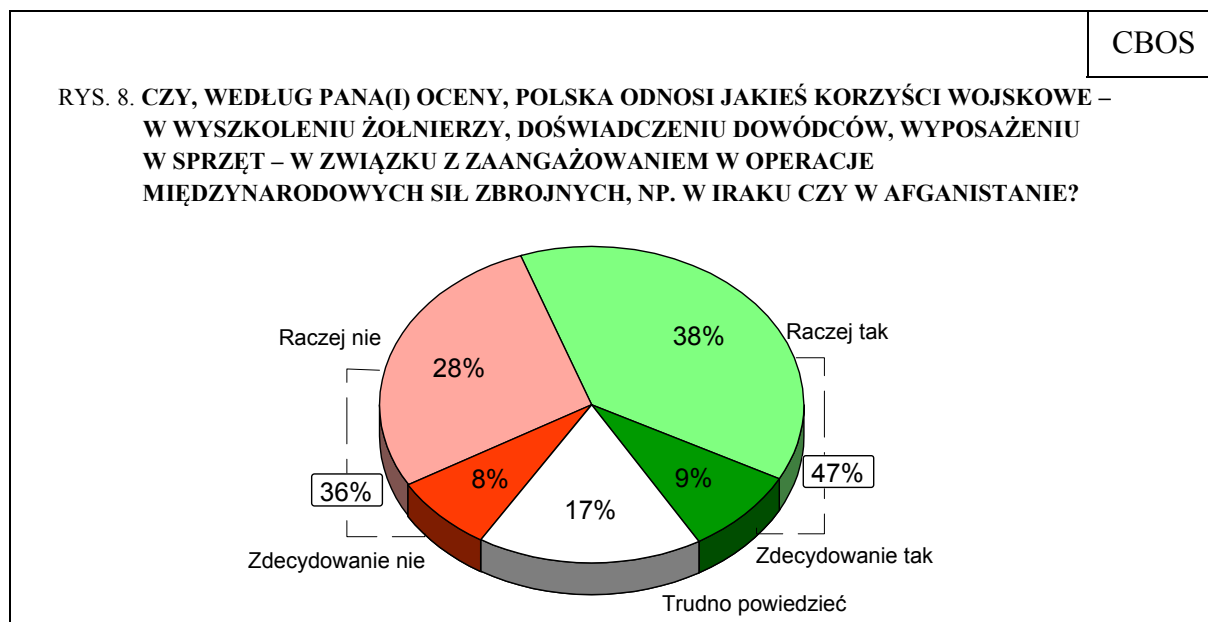


Ostatnio rząd zapowiedział wzmocnienie naszego kontyngentu wojskowego w Afganistanie. Na apel amerykańskiego dowódcy polskie oddziały zostaną powiększone – według informacji prasowych – z 2000 do 2600 żołnierzy. Tymczasem ponad połowa ankietowanych (56%) uznaje zaangażowanie Polski w międzynarodowe misje wojskowe, takie jak w Iraku czy Afganistanie, za zbyt duże w stosunku do możliwości gospodarczych i finansowych naszego kraju. Tylko 17% badanych ocenia udział polskich żołnierzy w tych misjach jako adekwatny do potencjału gospodarczego i możliwości finansowych, którymi dysponuje nasz kraj, a co dziesiąty respondent (10%) uważa ten udział za zbyt mały.

RYS. 7. CZY, PANA(I) ZDANIEM, UDZIAŁ POLSKICH SIŁ ZBROJNYCH W MIĘDZYNARODOWYCH MISJACH WOJSKOWYCH, TAKICH JAK W IRAKU CZY AFGANISTANIE, JEST:

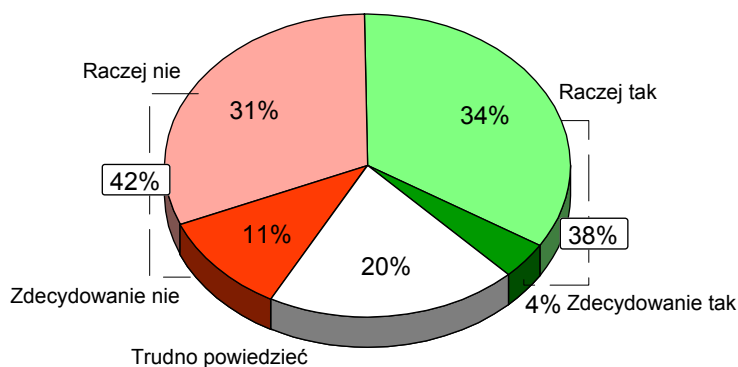


Jednocześnie wśród badanych przeważa opinia, że uczestnictwo naszych żołnierzy w misjach międzynarodowych przynosi Polsce korzyści wojskowe – w wyszkoleniu żołnierzy, doświadczeniu dowódców, wyposażeniu w sprzęt (47%). Nieco ponad jedna trzecia pytaných (36%) ma przeciwné zdanie na ten temat.



Mniej pozytywne są oceny korzyści politycznych wynikających z uczestnictwa polskich żołnierzy w operacjach międzynarodowych sił zbrojnych. W tym przypadku wskazania negatywne zarówno pod względem wielkości odsetka, jak i jednoznaczności opinii przeważają nad pozytywnymi. Ponad dwie piąte badanych (42%) jest zdania, że Polska nie odnosi żadnych korzyści politycznych na arenie międzynarodowej z uczestnictwa oddziałów Wojska Polskiego w międzynarodowych misjach wojskowych, przy czym 11% w sposób zdecydowany neguje jakiegokolwiek korzyści polityczne. Niespełna dwie piąte respondentów (38%) dostrzega wzrost pozycji Polski na arenie międzynarodowej w związku z zaangażowaniem w operacje międzynarodowych sił zbrojnych, w tym 4% wyraża to przekonanie w sposób zdecydowany.

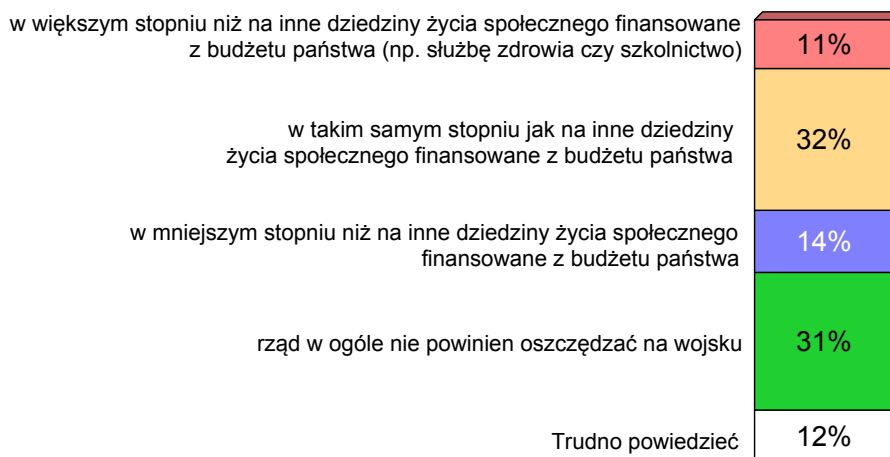
RYS. 9. CZY, WEDŁUG PANA(I) OCENY, POLSKA ODNOSI JAKIEŚ KORZYŚCI POLITYCZNE – W POZYCJI NA ARENIE MIĘDZYNARODOWEJ – W ZWIĄZKU Z ZAANGAŻOWANIEM W OPERACJE MIĘDZYNARODOWYCH SIŁ ZBROJNYCH, NP. W IRAKU CZY W AFGANISTANIE?



Kryzys gospodarczy i trudna sytuacja budżetu zmuszają rząd do szukania oszczędności, a w związku z tym przede wszystkim obcinania wydatków. Z racji swojej skali oraz specyfiki wydatki na siły zbrojne są jedną z dziedzin, w których relatywnie najłatwiej i z najmniejszym oporem społecznym można dokonywać oszczędności. Ale czy – zdaniem Polaków – rząd powinien oszczędzać na wojsku? A jeśli tak, to w jakiej skali?

Prawie jedna trzecia ankietowanych (31%) jest zdania, że rząd w ogóle nie powinien szukać oszczędności w sferze obronności. Dalsze 14% badanych twierdzi, że na wojsku powinno się oszczędzać w mniejszym stopniu niż na innych dziedzinach życia społecznego finansowanych z budżetu państwa. Co trzeci respondent (32%) uważa, że oszczędności budżetowe, jeśli już muszą być dokonane, powinny dotyczyć wydatków wojskowych w takim samym stopniu jak innych sfer życia społecznego. Tylko co dziewiąty Polak (11%) jest zdania, że budżet MON w większym stopniu powinien podlegać oszczędnościom niż inne dziedziny życia.

**RYS. 10. Z POWODU KRYZYSU SYTUACJA BUDŻETU PAŃSTWA JEST TRUDNA.
CZY, PANA(I) ZDANIEM, RZĄD DONALDA TUSKA SZUKAJĄC OSZCZĘDNOŚCI
POWINIEN ZMNIEJSZAĆ WYDATKI NA SIŁY ZBROJNE:**



Zdecydowana większość Polaków na co dzień nie interesuje się sytuacją naszych sił zbrojnych. Można przypuszczać, że nawet wśród zainteresowanych wiedza ta nie jest zbyt głęboka. Spośród respondentów, którzy poświęcają tej tematyce swoją uwagę, tylko jedna trzecia dobrze orientuje się co do aktualnego stanu osobowego naszej armii.

Ankietowani są dosyć podzieleni w opiniach o sposobie zarządzania siłami zbrojnymi przez obecny rząd, choć w sumie ocen pozytywnych jest więcej niż głosów krytycznych. Natomiast zdecydowana większość badanych uważa, że nasze wojsko jest niedoinwestowane, jeśli chodzi o sprzęt.

Polacy są zdania, że rząd nie powinien zmniejszać wydatków na sferę obronności w większym stopniu niż na inne dziedziny życia. Według nich, w ogóle nie powinno się oszczędzać na wojsku lub – jeśli jest to konieczne – w mniejszym stopniu niż na innych dziedzinach. Badani oceniają jako zbyt duży udział polskich żołnierzy w misjach międzynarodowych sił zbrojnych w stosunku do możliwości finansowych i sprzętowych

Polski. Jednocześnie sądzą, że z wojskowego punktu widzenia obecność Polaków w tych misjach jest korzystna dla wyszkolenia naszych oddziałów. Jednak – zdaniem społeczeństwa – jako kraj nie umiemy dobrze skonsumować tego zaangażowania pod względem politycznym. Przeważają badani, którzy twierdzą, iż z tego, że nasi żołnierze walczą i giną w innych krajach, nie odnosimy żadnych korzyści politycznych na arenie międzynarodowej.

Opracował
Krzysztof PANKOWSKI